

Cud w Lanciano

Autor: fratris - 02/05/2011 02:21

Historia Cudu w Lanciano

Monstrancja z Cudownym Ciałem i Krwią

W starożytnym mieście Anxanum, zwanym dziś Lanciano, wzniesionym przez italskie plemię Frentanów zdarzył się pierwszy i najważniejszy dla Kościoła Katolickiego Cud Eucharystyczny.

W VIII w n.e. w małym Kościółku św. Longina Mszę Świętą odprawiał pewien Mnich z Zakonu Bazylianów, który w głębi serca wątpił w prawdziwą obecność PANA JEZUSA w Eucharystii. Gdy wypowiedział Słowa Konsekracji Hostia przemieniła się w skrwawiony strzęp Ciała, a wino w kielichu zamieniło się w Krew.

Hostia, która stała się Ciałem została umieszczona w monstrancji i ma lekko brunatną barwę. Cudowna Krew w postaci grud koagulatu przybrała kolor brunatno żółtawy. Od 1713 r. Ciało jest przechowywane w artystycznie wykonanej monstrancji z misternie cyzelowaną podstawą. Jest to dzieło neapolitańskich jubilerów. Cudowna Krew znajduje się w kielichu z kryształu górskiego.

Od 1252 roku - z woli biskupa Chieti, Landolfo Caracciolo, co potwierdził papież Innocenty IV bullą z 20 czerwca 1252 roku - kustoszami Cudu Eucharystycznego w Lanciano są Ojcowie Franciszkanie. Zastąpili oni swych poprzedników Bazylianów (do 1176 r.) i Benedyktynów. W 1258 r. Franciszkanie wybudowali obecne Sanktuarium, które przebudowano w XVII w. Styl romańsko - gotycki ustąpił miejsca barokowemu. Święte Relikwie przechowywane były najpierw w Kaplicy znajdującej się po prawej stronie głównego Ołtarza.

W 1636r. umieszczono je w bocznym ołtarzu nawy głównej Kościoła, w starym Relikwiarzu z kutego żelaza. Na marmurowej płycie został wykuty napis upamiętniający to niezwykle wydarzenie.

W 1902r. Święte Relikwie zostały umieszczone w marmurowym ołtarzu, gdzie spoczywają do dziś.

Od 1574 r. były one przedmiotem badań Kościelnych ekspertów. W latach 1970 - 71 oraz 1981 próbki pobrane z Cudu Eucharystycznego poddano naukowym badaniom i analizom. Przeprowadził je prof. dr Odoardo Linoli, ordynator Szpitala Riuniti w Arezzo, ekspert w dziedzinie anatomii, histopatologii, chemii i diagnostyki laboratoryjnej. Współpracował on ściśle z prof. dr Ruggero Bertellimi, z Instytutu Anatomii Prawidłowej Uniwersytetu w Sienie. Wyniki analiz przeprowadzonych na próbach z Krwi i z Ciała zostały podane do publicznej wiadomości 4 marca 1971 r. w kościele św. Franciszka w Lanciano. Badania dowiodły ponad wszelką wątpliwość, że:

Cudowne Ciało jest częstką ludzkiego ciała.

Cudowna Krew jest ludzką krwią.

Cudowne Ciało składa się z tkanki mięśnia sercowego (ciocardium).

Ciało i krew mają tę samą grupę - AB. W składzie Cudownej Krwi zidentyfikowano białka takie same, jak w świeżej krwi ludzkiej. Zidentyfikowano też substancje mineralne tj. chlorki, fosfor, magnez, potas, sód i wapń.

Cudowna Krew i Ciało przetrwały w bardzo dobrym stanie 12 wieków, mimo niesprzyjającego działania czynników atmosferycznych i biologicznych. Nie znaleziono śladów konserwacji czy balsamowania.

=====

Odp: Cud w Lanciano

Autor: fratris - 02/05/2011 02:24

Cud w Lanciano

- Ciało jest prawdziwym ciałem. Krew jest prawdziwą krwią,
- Jedno i drugie jest krwią ludzką,
- Ciało i Krew mają tę samą grupę krwi AB. Ciało i Krew są "osobą" żyjącą (tzn. jakby były pobrane od aktualnie żyjącej osoby),

_ Diagram tej krwi odpowiada krwi ludzkiej pobranej z ciała człowieka w dniu dokonywania badania.

- Ciało jest złożone z mięśniowych tkanek serca.

- Relikwie te zachowane w stanie naturalnym przez tyle wieków i wystawione na działania fizyczne, atmosferyczne i biologiczne, są nadzwyczajnym fenomenem.

Ekspert przesłał do Franciszkanów telegram następującej treści: A Słowo Ciałem się stało!

Jeszcze jeden szczegół; gdy zważono oddzielnie poszczególne cząstki zakrzepłej krwi (są one różnej wielkości), każda z nich ważyła dokładnie tyle, co wszystkie razem wzięte.

Od czasu ogłoszenia wyników ostatniego badania naukowego, ze wszystkich stron ciągną pielgrzymki do LANCIANO, by uczcić Hostię, która stała się CIAŁEM i konsekrowane wino, które stało się KRWIĄ.

W 1974 roku całą noc spędził na modlitwie u stóp relikwiarza, kardynał Karol Wojtyła. Pozostawił później w księdze pamiątkowej wpis następującej treści: „Spraw, abyśmy w Ciebie bardziej wierzyli, pokładali nadzieję i miłowali”.

=====

Odp: Cud w Lanciano

Autor: fratris - 02/21/2011 20:12

podpis Karola Wojtyły

Wpis abp Karola Wojtyły do księgi pamiątkowej w sanktuarium, Lanciano 3.11.1974 r.

„Spraw, abyśmy w Ciebie bardziej wierzyli, Tobie ufali i Ciebie kochali”

* [dop - red.: - warto w tym miejscu tu jeszcze wspomnieć, że badania w Lanciano co do ich autentycznej trafności dodatkowo potwierdzone zostały również następnie przez niezależnych

naukowców z powołanej w tym celu specjalnej, naukowo-medycznej komisji w Światowej Komisji do Spraw Zdrowia przy Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) w 1973 roku, dla zdyskwalifikowania wszelkich niepewności czy ewentualnych domysłów. Badanie zabrało 15 miesięcy i wykonano 500 w tym kierunku, po których jednogłośnie potwierdzono całkowitą zasadność wyników profesora doktora Odoardo Linoli i profesora Ruggero Bertelli opublikowanych wcześniej w Sclavo Papers in Diagnostic, 1971, issue 3 (Meini Graphic, Siena). W 1976 roku opublikowane zaś zostało w Genewie i w Nowym Jorku podsumowanie komisji medycznej z ONZ, wskazujące na fakt, że nauka zupełnie nie jest w stanie wyjaśnić tego cudu

[attachment=553]Jezus_cuda_8.31864217_std.jpg[/attachment]

źródło: Wikimedia Commons: Oficjalny dokument potwierdzający naukowe badania Cudu z Lanciano przez profesora Linoli z 18 listopada, 1970 roku. en.wikipedia.org/wiki/File:Eucharistic_Miracle_of_Lanciano_-_public_documentation_-_ricognizione_scientifica_-_18_novembre_1970.JPG

źródło Wikimedia Commons: "Dokument potwierdzający wyniki badań prof Ruggerto Bertolli"; upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/2/24/Eucharistic_Miracle_of_Lanciano_-_public_documentation_-_Ruggero_Bertelli.JPG

źródło: Wikimedia Commons: Opis wyników - opracowanie w gazecie

L'Osservatore Romano en.wikipedia.org/wiki/File:Eucharistic_Miracle_of_Lanciano_-_public_documentation_-_L'Osservatore_Romano.JPG

źródło: Wikimedia Commons: "Dokument - wyniki badań nad Cudem w Lanciano; 4 marca, 1971 rok en.wikipedia.org/wiki/File:Eucharistic_Miracle_of_Lanciano_-_public_documentation_-_ricognizione_scientifica_-_4_marzo_1971.JPG

=====

Odp: Cud w Lanciano

Autor: frater - 11/12/2011 10:06

To może ja podam to co znalazłem:

Mamy kto wykonał te badania, kiedy, gdzie, itd, tu:

W 1970 r. i w 1971, pod kierunkiem żyjącego jeszcze prof. Linoli, specjaliści z Uniwersytetu ze Sieny i Arezzo pobrali próbki z Ciała i Krwi i poddali je bardzo dokładnym badaniom, które trwały dwa lata.

[sanctus.pl/index.php?grupa=356&p ... 54&doc=403](http://sanctus.pl/index.php?grupa=356&p...54&doc=403)

oraz:

Po wielu badaniach kościelnych, podjęto także badanie naukowe. Dokonał go sławny uczony, prof. Odoardo Linoli, specjalista anatomii i histologii patologicznej oraz chemii i mikroskopii klinicznej. Współpracował z nim prof. Ruggero Bertelli z uniwersytetu w Sienie. Analizy wykonane z bezwzględną ścisłością naukową i potwierdzone szeregiem fotografii zrobionych przy pomocy mikroskopu, zostały podane do wiadomości publicznej przez prof. Linoli. Ogłosił je w Lanciano 4 marca 1971 r.

voxdomini.com.pl/vox_art/lanciano.html

Jest też napisane, gdzie można znaleźć badania:

Tych wszystkich, którzy pragną dowiedzieć się o szczegółach badań naukowych, pragnę odesłać do książki Bruno Sammaciccia "The Eucharistic Miracle of Lanciano", Library of Congress Card Number 76-18630.

adonai.pl/cuda/?id=9

oraz

Rezultatów jego badań nie podważono, przeciwnie na późniejszych sympozjach i spotkaniach specjalistów cud z Lanciano był niejednokrotnie przytaczany jako fakt naukowo zbadany.

adonai.pl/cuda/?id=23

i jeszcze co do wagi:

Nasi bracia byli ciekawi, czy potwierdzą się badania robione w XVII w. przez komisję lekarską pod kierunkiem miejscowego biskupa. Zważono wówczas Krew Pańską. Mówiono, że z tych pięciu grudek jedna ważyła tyle, co wszystkie, a wszystkie razem tyle co jedna. Grupa lekarzy pod kierunkiem prof. Linoli wiedziała o tym i powtórzyła badanie. Okazało się, że jednak są minimalne różnice. Wyjaśniono to różnicą doskonałości przyrządów, którymi posługiwano się w XVII w. i obecnie. Ówczesne narzędzia nie były tak precyzyjne. Stwierdzone różnice są jednak tak minimalne, że i obecnie można się zgodzić z opinią stwierdzoną w XVII w.

[sanctus.pl/index.php?grupa=356&p ... 54&doc=403](http://sanctus.pl/index.php?grupa=356&p...54&doc=403)

Odp: Cud w Lanciano

Autor: frater - 11/12/2011 10:06

1. Dotarłem do czegoś co wygląda na francuskie tłumaczenie wspomnianej książki Bruno Sammaciccia, w której powinny być szczegóły badań:

[www.christ-roi.net/index.php/Le ... ammaciccia](http://www.christ-roi.net/index.php/Le...ammaciccia))

(trzeba skopiować link koniecznie razem z nawiasem!!)

jak ktoś zna francuski to zapraszam

a oto co wypluwa Google Tłumacz:

[translate.google.com/translate?p ... ry_state0=](http://translate.google.com/translate?p...ry_state0=)

2. Po angielsku książka wyglądająca na podobną (a w każdym razie dotyczy tego samego) jest tutaj:

[www.negrisud.it/it/abruzzo/mirac ... tents.html](http://www.negrisud.it/it/abruzzo/mirac...tents.html)

Z tego co bardzo pobieżnie przejrzałem to jest tam bardzo dużo danych oraz zdjęć.

3. Co do badań zewnętrznych:

Jedna strona powołuje się na Światową Organizację Zdrowia (WHO):

„W 1973 r. Wyższa Rada Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) powołała komisję naukową do weryfikacji wniosków włoskiego doktora [Linoli]. Prace były przeprowadzone w ciągu 15 miesięcy z łączną liczbą badań wynoszącą 500. Wnioski wszystkich badań potwierdziły to, co zostało stwierdzone i opublikowane we Włoszech.

Wyciąg z badań naukowych WHO komisji lekarskiej został opublikowany w Nowym Jorku i Genewie w 1976 r., potwierdzając niezdolność nauki do wytłumaczenia tego fenomenu.”

www.zenit.org/article-12933?l=english

(tłumaczenie google + dużo moich w nim poprawek)

=====

Odp: Cud w Lanciano

Autor: frater - 08/10/2015 18:22

CUD W LANCIANO, WŁOCHY

Był rok 700-setny, gdy kapłan z zakonu św. Bazylego odprawiał Mszę Świętą.

Prastary dokument opisuje tego kapłana, jako „dobrze obeznanego w naukach tego świata, ale bardzo mało w sprawach Bożych”. Często zdarzało mu się wątpid w święte tajemnice Przeistoczenia i właśnie gdy skończył wypowiadać uroczyste słowa Konsekracji, Hostia w jego rękach nagle zmieniła się w okrągły fragment ciała, a wino w widoczna krew. Dopiero po jakimś czasie, gdy

otrząsnął się z oszołomienia tym cudownym zjawiskiem dokonany na jego oczach, ze łzami radości zwrócił się do braci zakonnych mówiąc: "Błogosławieni świadkowie, którym Bóg Najwyższy dał poznać się przed ich oczyma. Chodźcie bracia i podziwiajcie Boga Naszego, który jest tak blisko nas. Oto Ciało i krew umiłowanego Pana Naszego". Wszyscy zebrani pospieszyli do ołtarza wydając okrzyki podziwu, a następnie zawiadomili okolicznych wiernych, którzy tłumnie przybiegli, aby oglądać ten cud.

Ciało pozostało nienaruszone, ale krew w kielichu wkrótce zmieniła się w pięć nierównych i nieregularnych bryłek. Zakonnicy postanowili je zważyć. Okazało się, że jedna bryłka ważyła tyle samo co wszystkie razem, ciężar dwóch równy był ciężarowi trzech, a ciężar najmniejszej równał się ciężarowi największej. W 1574 roku prałat Rodrigues, w asyście wiarygodnych świadków potwierdził, że wspólny ciężar pięciu bryłek skrzepniętej krwi równał się wadze każdej poszczególnej bryłki.

Dnia 4 marca 1971 roku profesor Linoli (wykładowca anatomii, patologii histologicznej, chemii i mikroskopii klinicznej oraz główny lekarz szpitali w Arezzo) wobec licznie zgromadzonych wybitnych osobistości Kościoła oraz władz miejskich, politycznych, sądowych i wojskowych, ekspertów medycyny ogłosił wyniki swoich badań. Badania histologiczne (mikroskopowe) stwierdziły i udokumentowały następujące fakty: fragment ciała stanowił prążkowaną tkankę ścianki sercowej, wolną od jakiegokolwiek śladu materiału lub substancji konserwującej. Zarówno ciało jak i krew miały pochodzenie ludzkie. Obydwie substancje miały też wspólną grupę krwi – AB. Frakcjonowanie protein w skrzepniętej krwi okazało się zupełnie normalne, zachowujące procentową proporcję odpowiadającą normalnej świeżej krwi. Profesor Linoli podkreślił, że gdyby krew pochodziła od osoby zmarłej, podlegałaby szybkiemu procesowi

zepsucia i rozkładu. Co więcej, w opinii profesora, tylko ręka wysoce doświadczona w sekcjach anatomicznych byłaby zdolna wykonać tak doskonałe, styczne ciecie – zaokrąglone, grubsze na zewnętrznych obrzeżach i stopniowo cieosze aż do pustki w obszarze centralnym – na tak wgłębionym, wewnętrznym organie jak mięsień sercowy. W zakończeniu swego raportu profesor stwierdził, że chod ciało i krew znajdowały się w pojemnikach nie

5

zamkniętych hermetycznie, to jednak nie uległy uszkodzeniu, pomimo wystawienia przez cały czas na działanie czynników fizycznych, biologicznych i atmosferycznych.

Monstrancja zawierająca te relikwie znajduje się w tabernakulum ustawionym nad głównym ołtarzem kościoła Św. Franciszka we Włoszech. Tabernakulum jest otwarte, dzięki czemu wierni mogą spoglądać na ten wielki cud, obecny wśród nas od ponad 1200 lat.

=====